

Janusz DIETRYCH  
Katedra Podstaw Konstrukcji Maszyn  
Politechnika Śląska  
Gliwice

## WOLNOŚĆ NIE JEST Z TEGO ŚWIATA

### FREEDOM NOT FROM THIS WORLD

Summary. Freedom descends from spiritual sphere. Liberty is a problem of material sphere. Freedom and liberty are the problems of everlasting and tranisent reality. Freedom establishes a way to values: truth, good, beauty, faith, hope and love. Freedom not from this world, but for the world as our world.

### WOLNOŚĆ JEST Z DZIEDZINY DUCHA, SWOBODA JEST Z DZIEDZINY MATERII

Niewdzięcznym zadaniem jest podejmowanie rozważań błędnego stosowania słów oznaczających podstawowe pojęcia. Pragnę zwrócić uwagę na fatalne korzystanie ze słowa WOLNOŚĆ, rezygnując z bogactwa naszego języka - polskiego języka. Jest to język bogatszy od wielu innych.

Komunistyczne twierdzenie, że wolność jest wyrazem rozumienia konieczności, jest jakimś przeciwstawieniem tego, co napisałem jako wspomnienie z pobytu w obozie jeńców ("Oflag VII A"). Wspomnienie nosiło tytuł "Wolność w niewoli". Obóz: druty kolczaste, budki wartownicze - oczywiste rozumienie ograniczenia SWOBODY, to jest możliwości czynnego działania w określonych uwarunkowaniach materialnych. Swoboda jest zawsze w jakiejś mierze ograniczona.

Nie jest prawdą, że dzięki rewolucji solidarnościowej odzyskałiśmy wolność - odzyskałiśmy jedynie WZGLĘDNĄ SWOBODĘ.

A oto zdanie, które może wywołać nieporozumienie. Korzystanie ze swobody, nie poddanej działaniom na zasadzie wolności, prowadzi do ANARCHII. Do jednego z okolicznych proboszczów przyszedł "człowiek interesu". Prosił o poświęcenie "sex shopu". To przykład pojmovania wolności jako nieograniczonej swobody. Gdyby powszechne było rozumienie pojęcia wolności, to inaczej byłaby wykorzystywana uzyskana względna swoboda.

Swoboda bez wolności jest społecznie groźna.

## WOLNOŚĆ NIE JEST Z TEGO ŚWIATA!

Wyjaśnienie tego dość przejrzystego zdania wymaga zwrócenia uwagi na pojęcie świata składającego się na PEŁNIĘ RZECZYWISTOŚCI.

Olśniewający i oślepiający nurt materializmu utrudnia widzenie pełni rzeczywistości. Dla wielu wśród nas tylko to, co daje się zważyć, zmierzyć i posmakować, wydaje się całą rzeczywistością. A więc, ogarnięcie umysłem i sercem pełni rzeczywistości nie jest łatwe.

To, co nazywane jest nauką, skupia naszą uwagę na zainteresowaniu prawami tego, co przemija. Zaślepienie scjentyistyczne jest tak uparte, że rzeczywistość przemijającą uznaje się za wieczną, zaś twierdzenia zwane naukowymi uznaje się za jedyną prawdę.

W "Problemach" (nr 1.1963) ukazała się moja rozprawka: "Prawda czy informacja naukowa?".

Twierdzenia jako informacje naukowe przemijają. Jedne twierdzenia i teorie zostają w toku przemijania zastępowane nowymi. Szusne ideologicznie jest niepokojące pytanie: czy to co przemija, nie jest tyłką składową jakiejś większej całości i błędem jest przyjmowanie "pars pro toto"?

Czy nie powinno nas zastanawiać to, że nie istnieją "naukowe rozwiązania" problemów istotnie człowieczych i społecznych? Próby "naukowego socjalizmu" poniosły sromotną porażkę, co nie oznacza zlekceważenia problemu uspołeczniania ("socjalizację") wielu różnych przedsięwzięć społecznych. Zwraca na to uwagę nauka Kościoła.

Na "zdrową socjalizację" wskazuje Sobór II Watykański w "Gaudium et spes" ("Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym"). Wskazania w tej sprawie również znajdziemy w encyklikach Jana Pawła II "Laborem exercenz" i "Sollicitudo rei socialis", o czym wspomina również encyklika "Centesimus annus".

Porażka materializmu wynika z braku uwzględniania wartości absolutnych, których nie można znaleźć w rzeczywistości przemijającej.

Zakwestionowanie szusności przemiennej stosowania słów "wolności" i "swobody" jest założeniem niniejszego opracowania. To nie są synonimy. Wolność i swoboda są oznaczeniami dwóch zupełnie różnych pojęć. Różność semantyczna jest konsekwencją dwóch różnych rzeczywistości, do których należą. Tylko przy widzeniu pełni rzeczywistości możemy odnaleźć sens powiedzenia: "wolność nie jest z tego świata".

Wolność nie może być ze świata konkretnych zdarzeń. Wolność bowiem nie ma granic. Gdy tę cechę wolności chcemy uznać za właściwość swobody, ponosimy klęskę. Terroryzm i bratobójcze wojny są wyrazem przekraczania granic swobody.

Hitlerizm i bolszewizm oto przykłady skutków prób nieograniczonego stosowania ograniczonych praw partii. Paradoksalnie to może przedstawiać się przy braku wnikliwego zastanowienia; ani jedna ani druga strategia partyjna nie były w stanie ograniczyć wolności dopóki sam człowiek nie rezygnował z prawa do niej.

## WOLNOŚĆ JEST ISTOTNĄ WARTOŚCIĄ CZŁOWIEKA!

Jest wartością absolutną. Niestety, człowiek czasem o tym zapomina. Człowiek dokonuje samobójstwa duchowego, jeżeli daje się oślepić blaskiem materializmu jako szczególnie nieszczęśliwemu wyznaniu wiary.

U Goethego znajdujemy wielce znaczące zdanie: "Wolność jest niczym innym jak możliwością postępowania z sensem w każdych okolicznościach." Zdanie to łatwo przekształcić w następujący wyraz materialisty: "Soboda jest możliwością uzyskiwania coraz większych korzyści materialnych w jakichkolwiek okolicznościach."

Należy wreszcie uznać, że tak zwany "wolny rynek" nie istnieje. Istotą kapitalizmu stanowi "swobodny rynek", wspierany postawami LIBERALIZMU. Materialistyczna swoboda jest antytezą duchowej wolności. Wykorzystywaniu swobody jednych towarzyszy ograniczanie swobody drugim, szczególnie swobody korzystania z obfitości dóbr materialnych. Zwracał na to uwagę Jan Paweł II na spotkaniu z młodymi w Denver w sierpniu 1993 roku. Jednocześnie - jakby w imię wolności - Ojciec Święty nawoływał do korzystania ze swobody publicznego głoszenia Ewangelii, stanowiącej wyraz wolności nie z tego świata.

## 2.

Mamy niezliczone ewangeliczne wskazówki w sprawie wolności. Zwrócę uwagę na jedno tylko wydarzenie opisane przez św. Łukasza.

Kapłan i lewita korzystając ze swobody obojętnie przeszli obok potrzebującego pomocy. Jedynie Samarytanin skorzystał z wolności stanowiącej istotę zasady miłości bliźniego.

Nie wolność i nie miłość są z tego świata. Z tego świata jest walka - zoologiczne zachowanie odkryte jako zasada życia przez Darwina. Współzawodnictwo jest skutkiem grzechu pierworodnego.

Ten świat, nasza rzeczywistość materialna aż do bezkresu wszechświata przemija. Nasz świat jest rzeczywistością przemijającą. Nie może być źródłem wartości absolutnych. Toteż nic dziwnego, że od początku dziejów ludzkości człowiek jako osoba był wiecznym poszukiwaczem tego, co nie przemija. Platon doszukiwał się wieczności w świecie pojęć.

Jedynie pojmowanie pełni rzeczywistości, a więc rzeczywistości nieprzemijającej, stanowiącej wsparcie rzeczywistości przemijającej, jest podstawą rozróżniania pojęć wolności i swobody.

Wolność jest możliwością stosowania wartości absolutnych czerpanych z rzeczywistości nieprzemijającej.

Swoboda jest możliwością zachowania się w zawsze ograniczonych uwarunkowaniach materialnych i z tym związanych możliwości społeczno - technicznych.

Dzięki rzeczywistości nieprzemijającej możliwe jest optymalne korzystanie z warunków rzeczywistości przemijającej.

Wyrzeczenie się wolności korzystania z takich wartości, jak: prawda, dobro, piękno, wiara, nadzieja i miłość, sprzyja nadużyciom swobody. Takim nadużyciem jest współczesna reklama przemysłowa i kupiecka, wyzbyta miłości bliźniego.

Miłość Boga, miłość bliźniego i miłość samego siebie są najwspanialszymi wyrazami wolności płynącej z rzeczywistości nieprzemijającej, stanowiącej wraz z rzeczywistością przemijającą naszą pełnię rzeczywistości.

Jedynie wolność może nadawać sens naszemu postępowaniu, jak to wyraził Goethe: "Wolność nie jest niczym innym jak możliwością postępowania zawsze z sensem we wszelkich okolicznościach."

**WOLNOŚĆ NIE JEST Z TEGO ŚWIATA, LECZ JEST DLA TEGO ŚWIATA.**